

Oświadczam, że zamieszczony poniżej spis współpracowników UB i SB otrzymałem od osób godnych społecznego zaufania

Warszawa, 9.06.1992

Kornel Morawiecki
Kornel Morawiecki



WYDANIE SPECJALNE • 25 czerwca 1992

AGENCI RZĄDZĄ POLSKĄ

Lista parlamentarzystów oraz najwyższych urzędników państwowych, współpracowników UB i SB w latach 1945–1990, ujawniona posłom przez ministra spraw wewnętrznych Antoniego Macierewicza:

SEJM

Unia Demokratyczna:

Piotr Fogler (Warszawa)

Jerzy Osiatyński

(Przemyśl-Krosno)

Grażyna Staniszevska

(Bielsko-Biała)

Mariusz Wesołowski (Olsztyn)

Sojusz Lewicy Demokratycznej:

Marek Boral (Częstochowa)

Zbigniew Janowski (Chełm)

Jerzy Jaskiernia (Rzeszów)

Aleksander Krawczuk

(Kraków)

Wit Majewski (Warszawa)

Piotr Mochnaczevski

(Szczecin)

Jacek Piechota (Szczecin)

Wojciech Saletra (Kielce)

Ewa Spychalska

(Bielsko-Biała)

Bogumił Zych (Wałbrzych)

Polskie Stronnictwo Ludowe:

Aleksander Bentkowski

(Rzeszów)

Józef Cinal (Bielsko-Biała)

Roman Jagieliński

(Piotrków Trybunalski)

Jan Majewski (Rzeszów)

Ryszard Maksymiuk (Wrocław)

Ryszard Smolarek (Siedlce)

Marian Starownik (Lublin)

Bogumił Szreder (Gdańsk)

Konfederacja Polski

Niepodległej:

Leszek Moczulski (Kraków)

Kongres Liberalno-Demokratyczny:

Michał Boni (Radom)

Władysław Reichelt (Poznań)

Herbert Szafraniec (Katowice)

Porozumienie Ludowe:

Antoni Furtak (Gdańsk)

Bohdan Pilarski (Kalisz)

Tadeusz Szymańczak

(Płock-Skierniewice)

Zjednoczenie Chrześcijańsko-

Narodowe:

Józef Błaszczyk (Częstochowa)

NSZZ "Solidarność":

Eugeniusz Kielek (Rzeszów)

Polska Partia Przyjaciół Piwa:

Tomasz Holc (Gdańsk)

Jan Zylber (Warszawa)

Chrześcijańska Demokracja:

Tadeusz Lasocki (Ostrołęka-

Łomża-Ciechanów)

Partia Chrześcijańskich

Demokratów:

Andrzej Makowski-Gąsienica

(Nowy Sącz)

Mniejszość Niemiecka:

Georg Brylka (Częstochowa)

Mniejszość Białoruska:

Eugeniusz Czykwin (Białystok)

Niezrzeszeni:

Włodzimierz Cimoszewicz

(Białystok)

Jan Świtka (Rzeszów)

SENAT

Gerhard Bartodziej (Opole)

Władysław Findeisen

(Warszawa)

Krzysztof Horodecki (Piła)

Jan Jesionek (Katowice)

Stanisław Koska (Przemyśl)

Andrzej Kralczyński

(Bielsko-Biała)

Mieczysław Włodyka (Słupsk)

Eugeniusz Wilkowski (Chełm)

Jan Zamoyski (Zamość)

Stanisław Zak (Kielce)

RADA MINISTRÓW

Ministerstwo Spraw Zagra-

nicznych:

Aleksander Krzywiński

Jan Majewski

Krzysztof Skubiszewski

Ministerstwo Finansów:

Wojciech Misiąg

Andrzej Olechowski

Andrzej Podsiadło

Ministerstwo Kultury:

Michał Jagiello

Andrzej Siciński

Ministerstwo Ochrony

Środowiska:

Jan Komornicki

Ministerstwo Łączności:

Stanisław Szuder

Urząd Rady Ministrów:

Jacek Stankiewicz

KANCELARIA

PREZYDENTA

Lech Falandysz

Janusz Ziółkowski

BIURO

BEZPIECZEŃSTWA

NARODOWEGO

Jerzy Milewski

Ponadto Prezydent, Premier, Marszałkowie Sejmu i Senatu oraz Prezesi Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego otrzymali drugą listę, na której były dwa nazwiska:

1. Lech Wałęsa, Prezydent RP. Współpracownik SB od 1970 r. (pseudonim Bolek)
2. Wiesław Chrzanowski. Marszałek Sejmu. Podpisał deklarację współpracy z UB w 1945 r.

Cele i zadania bieżące

Nowa Targowica jawnie przejęła rządy w kraju. Ręka w rękę z byłymi komunistami. Publicznie kłamią, odwracają i niszczą wartości, kpią z prawa i rozsądku. Za nic mają honor i polityczną uczciwość. Chcemy tę agenturalną, złodziejską władzę pozbawic władzy.

Nasze cele:

1. Ujawnienie agentów i pozbawienie ich kierowniczych stanowisk. Natychmiastowe odejście Lecha Wałęsy.
2. Rozwiązanie parlamentu, demokratyczne wybory Sejmu, Senatu i Prezydenta.
3. Przeprowadzenie sądu nad komunizmem, materialne rozliczenie i ukaranie winnych. Zakaz pełnienia publicznych funkcji przez 5 lat dla byłych sekretarzy PZPR oraz prominentnych działaczy ZSL, SD i PAX.

4. Uchwalenie nowej konstytucji.

5. Porządkowanie gospodarki, reforma oświaty i nauki, służby zdrowia, wojska, policji i wymiaru sprawiedliwości.

6. Wybory samorządowe w oparciu o nowy regionalny podział kraju.

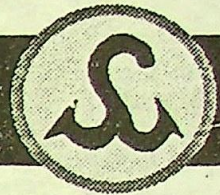
Nasze metody:

1. Budzenie wrażliwości i sumienia narodu poprzez demonstracje uliczne, strajki polityczne, akcja cywilnego oporu i obywatelskiego nieposłuszeństwa.
2. Organizowanie wieców i manifestacji w Warszawie celem wyrzucenia Lecha Wałęsy z Belwederu.
3. Budowa struktur własnych i współpraca z niepodległościowym, antykomunistycznym obozem moralnej i politycznej odnowy Polski.

Przewodniczący Solidarności Walczącej

i Partii Wolności
Kornel Morawiecki

12.06.1992 r.



Lech Wałęsa musi odejść

Domagamy się ustąpienia Lecha Wałęsy ze stanowiska Prezydenta RP. Najwyższego urzędu w państwie nie może sprawować człowiek, który publicznie kłamie, który jako konfident współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa i fakt ten ukrywał przed wyborcami. Rządy Wałęsy szkodzą Polsce, sprzyjają byłym komunistom, gwarantują imperialne interesy Moskwy.

Na okres przejściowy funkcję głowy państwa powinna przejąć kilkusobowa

Rada Prezydencka złożona z ludzi o nieposzlakowanym autorytecie politycznym. Wyłonić ją mógłby Senat, oczyszczony z agentów. Rada w ciągu 3 miesięcy miałaby przeprowadzić nowe wybory prezydenckie. Godność tę winien piastować człowiek prawego charakteru, nie splamiony uczestnictwem we władzach okresu komunistycznego, w ugodzie "okrągłego stołu", w rządach Tadeusza Mazowieckiego i Krzysztofa Bieleckiego.

Domagamy się kontrolowanego przez

społeczeństwo ujawnienia agentów UB, SB i wywiadu LWP (z lat 1945-1990). Lech Wałęsa musi odejść, muszą odejść ci, którzy zdradzili, ci, którzy ze strachu lub dla własnej korzyści wyrzekli się moralnego prawa kierowania krajem.

Prosimy o powielenie tego Apelu i przesłanie go, po zebraniu podpisów, do Biura Głównego Partii Wolności, Wrocław, Plac Św. Macieja 5, II piętro, tel. 22-13-32.

O co tu chodzi

Urząd Bezpieczeństwa (1945-1956) i Służba Bezpieczeństwa (1957-1990) były to organizacje podporządkowane interesom Moskwy i światowego komunizmu. Polska w tamtych latach na pewno nie miała niepodległości. Polacy doznali z rąk funkcjonariuszy UB i SB ogromu bólu i prześladowań. Swój udział w tym mieli tajni współpracownicy – agenci.

Ludzie mają prawo wiedzieć, kto nimi rządzi. Jak można nie ujawnić obcej, u swego korzenia zbrodniczej agencji, która zagnieździła się w najwyższych władzach państwa? Przecież służby specjalne nie tylko Związku Sowieckiego, ale także Niemiec wiedziały o podwójnej roli ministra Skubiszewskiego. Jak on mógł reprezentować polską rację stanu? Czy ci, którzy mówią o wybaczeniu, o osobistej krzywdzie, która rzekomo spotyka ujawnianych agentów, zdają sobie sprawę jak bardzo mogli oni szkodzić Polsce? I mogą szkodzić nadal. Żadna zmiana poglądów nie chroni przed szantażem. Ten wrzód musi być przecięty. Inaczej agenci zawsze będą górą. Tak jak są teraz, po obaleniu gabinetu Jana Olszewskiego.

Zasadniczy problem tkwi w trudności ustaleń, kto jeszcze, poza tzw. listą Macierewicza, ze sprawujących wysokie funkcje w kraju jest lub był agentem. Na przykład "teczka" profesora Bronisława Geremka zawiera materiały dopiero od roku 1989. A przecież taki "opozycjonista" musiał być rejestrowany wcześniej. Brak jest m.in. teczek Jacka Merkla, Jana Marii Rokity, Andrzeja Wielowieskiego. Za rządów Tadeusza Mazowieckiego pracowała tzw. komisja

Adama Michnika, Jerzego Holcera, Andrzeja Ajnenkiela. Może członkowie tej komisji mogliby powiedzieć, gdzie są brakujące akta ich partyjnych kolegów i co one zawierały. W archiwach MSW istniały dokumenty dowodzące, iż po 13 grudnia 1981 r. Lech Wałęsa podpisał "lojalkę". Obecnie w jego najbliższym otoczeniu agentami są również ksiądz Cybula i Mieczysław Wachowski.

Wszystko to wyjaśnia, dlaczego przez trzy lata Polska nie zdołała wyrwać się z dawnego układu, zlikwidować pozostałości komunizmu i rozliczyć z przeszłością. Dlaczego przeżywa takie trudności społeczno-gospodarcze. Ugodę w Magdalence i przy "okrągłym stole" zawarli komunisty z własną agenturą, która wmówiła narodowi, że jest opozycją.

W przyszłym ujawnieniu agentów nie będzie można pominąć współpracowników wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Te instytucje, tak jak i całe dowództwo LWP były najmocniej powiązane z sowieckim wywiadem wojskowym GRU i z KGB.

Niektórzy usprawiedliwiają osoby, które podpisały współpracę z UB i SB tym, że może jej w ogóle nie podjęły. Jest to wątpliwe i bardzo łatwe do zweryfikowania. To właśnie, między innymi, powinno być do końca wyjaśnione. Czy ci, którzy dali się złamać, bądź przekupić mają moralne kwalifikacje do pełnienia kierowniczych funkcji w państwie?

Prosimy o dalsze wiarygodne dane o agenturze we władzach Polski. Będziemy je sukcesywnie publikować.

Redakcja

Nie wolno jednak zapominać...

(..) Przez długie lata wypadło nam wszystkim żyć w strukturach zorganizowanej przemocy. Pomimo to, za cenę ponoszonych wówczas cierpień i ofiar wiele osób dochowało wierność wartościom ludzkim oraz chrześcijańskim zasadom życia. Pragniemy im dzisiaj wyrazić głęboką wdzięczność za niezłomność ducha i za wierność, która kosztowała ich często więzienie, a nawet śmierć. Przykład ich postawy ułatwił wielu innym obronę własnej godności.

W doświadczeniu przemocy i zła wiele osób, pod wpływem słabości lub z premedytacją przyjęło jednak kompromis moralny ze złem. Byli, niestety i tacy, którzy programowo tworzyli system deptający prawa nadane człowiekowi przez Boga(..)

W rozwiązywaniu trudnych problemów chwili obecnej powinniśmy uwzględniać zasady sprawiedliwości, kierując się jednocześnie nakazem "zło dobrem zwyciężaj". Stąd też nikt nie powinien powodować się nienawiścią, pomówieniami, czy pragnieniem odwetu. Nie wolno jednak zapominać o uczynionym złu, które domaga się zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy moralne i materialne. Trzeba więc, by winowajcy przyznali się ze skruchą do winy, która stała się przyczyną cierpienia bliźnich oraz godziła w dobro wspólne całego narodu. Naród ma prawo do tego, by osoby obciążone poważną winą nie pełniły doniosłych funkcji publicznych (...)

Z listu pasterskiego 256. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski ogłoszonego 20 czerwca br. Tytuł Redakcji SW.

Centralne demonstracje przeciwko Lechowi Wałęsie są planowane w Warszawie co drugi czwartek (25.06; 9.07; 23.07.1992 r.) o godz 1600 na placu Trzech Krzyży pod pomnikiem Witosa. Manifestacje w innych miastach Polski 11,12,13 każdego miesiąca. Zapraszamy.